

Edmund Jankowski

Sprawozdanie z działalności ZG Tow. Lit. im. A. Mickiewicza za okres od 23 maja 1954 do 1 października 1956

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 48/1, 254-261

1957

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ryków literatury i historyków, podjąć na nowo bezwzględnie wszystko, co Mickiewicza dotyczy. Obecnej generacji na pewno jednak nie przyniesie wstydu przed pamięcią pokoleń to, co w r. 1955 nauka polska ku czci największego poety narodowego podjęła, co w znacznym stopniu już wykonała, co wreszcie w latach najbliższych będzie wydawniczo owocować. W skali kultu Mickiewicza i naukowych jego objawów był to bowiem rok jedyny, dotąd bez analogii, i zapewne nieprędko analogię taką znajdzie.

Grudzień 1956

Kazimierz Wyka

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZG TOW. LIT. IM. A. MICKIEWICZA ZA OKRES OD 23 MAJA 1954 DO 1 PAŹDZIERNIKA 1956 *

Zarząd Główny Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, wybrany na zjeździe delegatów Towarzystwa 23 maja 1954, po ukonstytuowaniu się 2 czerwca działał w składzie następującym: prezes — prof. dr J. Krzyżanowski, wiceprezesi — doc. dr E. Sawrymowicz i kand. nauk S. Treugutt, sekretarz — mgr E. Jankowski, z-ca sekretarza — mgr M. Bokszczanin, skarbnik — mgr S. Świrko. Członkowie Zarządu: mgr P. Bagiński, prof. dr Z. Libera, doc. dr J. Kulczycka-Saloni, dr J. Pelc, doc. dr S. Sandler, prof. dr K. Wyka. Do składu tego dokooptowano, na posiedzeniu plenarnym Zarządu Głównego z 2 marca 1956, prof. dra J. Z. Jakubowskiego.

Komisja Rewizyjna działała w składzie: prof. dr J. Dürr-Durski, prof. dr J. Nowak-Dłużewski, sędzia Sądu Najwyższego mgr Z. Sitnicki i prof. dr Z. Szymdtowa.

Zjazd delegatów Towarzystwa, który odbył się 23 maja 1954, stanowił nie tylko podsumowanie prac z lat ubiegłych i zajmował się nie tylko wyborem władz. Równocześnie jego uczestnicy przedyskutowali szczegółowo program dalszej działalności Towarzystwa, formułując szereg dezyderatów i wniosków pod adresem Zarządu Głównego.

Dorobek tej ożywionej dyskusji (opartej na sprawozdaniu Zarządu Głównego z działalności w latach 1950—1954), w której głos zabierali przedstawiciele 12 oddziałów, można by ująć w następujące punkty:

1) Zarząd Główny — w trosce o dalszy rozwój Towarzystwa — powinien dążyć do zakładania nowych oddziałów, zwłaszcza na krańcach Polski, w miastach pozbawionych niejednokrotnie systematycznego życia kulturalnego.

2) Towarzystwo powinno nadal uważać za swój główny cel działania — akcję odczytową; należy organizować odczyty naukowe i popularnonaukowe, a oprócz akcji centralnej, kierowanej przez Zarząd Główny, należy rozwijać i popierać jak najliczniejsze próby docierania na „zaplecze“ oddziałów. To ogarnięcie terenu powinno być uzgodnione z Zarządem Głównym i przezeń subwencjonowane, ale prowadzone przez zarządy oddziałów.

* Skróć sprawozdania złożonego przez sekretarza Zarządu Głównego na zjeździe delegatów w Rzeszowie 6 X 1956.

3) Towarzystwo powinno dążyć do uaktywnienia członków, w miarę możliwości do pełnej ich re kwalifikacji. Niezbędnym zaś warunkiem zwi ązania członków z Towarzystwem jest wywalczenie znacznej ulgi w prenume racie Pami ętnika Literackiego, stanowiącego niegdyś organ własny Towarzystwa. Pożądan e byłoby posiadanie własnego biuletynu.

4) Towarzystwo powinno nadal bazować na nauczycielstwie szkół ogóln okształcących, gromadząc polonistów w swych oddziałach; z tego wzgl ędu konieczne jest przestrzeżenie, by odczyty Towarzystwa — obok niezbędnych odczytów naukowych — w znacznej mierze odpowiadały warunkom wyso kiej klasy popularyzacji i ściślej uwzględniały w tematyce potrzeby szkoły.

5) Konieczne jest, by Towarzystwo kontynuowało działalność naukową, posiadającą bogatą tradycję i znaczne osiągnięcia.

Zagadnienia te, wzbogacone o nowe elementy w czasie pozjazdowym, były przedmiotem licznych dyskusji Zarządu Głównego na zebraniach prezydium i plenum.

Jakie rezultaty przyniosła realizacja wysuniętych na zjeździe postulatów w ciągu dwóch z gorą lat pracy Zarządu Głównego?

Może nie od rzeczy będzie przypomnieć, że Towarzystwo im. Adama Mickiewicza bezpośrednio po wojnie posiadało 8 oddziałów; do zjazdu w r. 1954 liczba ta wzrosła do 14, gdyż przybyły oddziały w Olsztynie, Katowicach, Kielcach, Siedlcach, Sandomierzu, Szczecinie. Obecnie osiągnęliśmy liczbę 17 oddziałów — a nasz „beniaminek“, Oddział Rzeszowski, założony 12 czerwca 1956 okazał się ośrodkiem tak żywotnym i ambitnym, że Zarząd Główny nie wahał się powierzyć jego Zarządowi trudnej i odpowiedzialnej imprezy zorganizowania październikowego zjazdu delegatów Towarzystwa. Bogatej w talenty i tradycje kulturalne Rzeszowszczyźnie, której dorobek w tym zakresie starały się w pewnym stopniu ukazać naukowe odczyty zjazdu, przybyła więc od niedawna nowa placówka kulturalna — oddział Towarzystwa, założony w siedemdziesiątą rocznicę istnienia Towarzystwa.

Ponieważ zaś w minionym dwuleciu zgodnie z naszymi zamierzeniami powołał iśmy do życia jeszcze 2 oddziały na krańcach Rzeczypospolitej, w Białymstoku i Opolu, a nowemu Zarządowi Głównemu przekazemy do sfinalizowania założenie osiemnastego, już przygotowanego, oddziału w Częstochowie, możemy stwierdzić, że rozwój Towarzystwa w ostatnich latach jest stały, jakkolwiek w tej dziedzinie pozostajemy w tyle np. za Towarzystwem Historycznym i wiemy dobrze, że takie miasta, jak Radom, Tarnów, Przemyśl, Zielona Góra, Płock, Włocławek i kilka innych, powinny mieć oddziały lub przynajmniej „punkty“ Towarzystwa im. Adama Mickiewicza.

Jednakże nie wydaje się, by w obecnych warunkach było możliwe tak znaczne poszerzenie terenowe Towarzystwa. Wiąże się to przede wszystkim ze sprawami finansowymi. W żadnym stopniu nie możemy opierać naszej polityki finansowej na składkach. Musielibyśmy natomiast otrzymać większą niż dotychczas dotację z Polskiej Akademii Nauk. Założenie nowego oddziału oznacza bowiem zapewnienie mu kilku co najmniej odczytów w roku, co wymaga tyleż honorariów dla prelegentów, pokrycia kosztów przejazdów, hoteli, diet itp. W tej sprawie zwracaliśmy się już do PAN, ale zapewne

wypadnie szukać również i innych dróg (np. zorganizowanie jakichś imprez dochodowych) i to zagadnienie będzie musiał rozważyć nowy Zarząd Główny.

Wydaje się zresztą, iż zadaniem naszym na okres najbliższy będzie raczej doprowadzenie do jak największego „okrzepnięcia“ organizacyjnego już istniejących oddziałów. Dokładna analiza działalności oddziałów, dokonywana stale przez Zarząd Główny, liczne kontakty osobiste z prezesami i członkami zarządów oddziałów, którzy nie omijają lokalu Towarzystwa podczas każdej obecności w Warszawie — wskazują, że obecnie musimy pracy Towarzystwa zapewnić systematyczność i rytmiczność.

Jednym — nie najważniejszym zresztą — z czynników rozwoju Towarzystwa powinna być możliwie systematyczna działalność odczytowa poszczególnych oddziałów. Takie sformułowanie sprawy może zresztą wywołać nie pozbawioną słuszności odpowiedź, iż same odczyty również nie są w stanie związać członków z organizacją. Słyszymy niejednokrotnie uwagi, że w opinii tych słabo związanych z nami członków Towarzystwo jest organizacją za mało atrakcyjną, za mało dającą członkom. Główną bolączką w tej dziedzinie było pozbawienie Towarzystwa gratisowego numeru Pamiętnika Literackiego. Dlatego też Zarząd Główny starał się — w miarę możliwości — o pozytywne załatwienie tej sprawy w PAN i po długich wysiłkach, dzięki życzliwości sekretarza naukowego PAN, prof. H. Jabłońskiego, osiągnął ulgę 32% w rocznej prenumeracie Pamiętnika dla członków Towarzystwa.

„Okrzepnięcie“ naszego Towarzystwa w najbliższym dwuleciu powinno się wyrazić walką o związanie członków z Towarzystwem, agitacją za prenumeratą Pamiętnika Literackiego i zapewnieniem przynajmniej 4 odczytów rocznie w każdym oddziale. Ze swej strony Zarząd Główny musi zapewnić tym odczytom możliwie atrakcyjną formę.

Przed wszystkim oddziały — idąc śladem Warszawy, Torunia, Lublina, Katowic, Gdańska — powinny wykazywać własną inicjatywę lub podejmować propozycje Zarządu Głównego i postarać się o zorganizowanie przynajmniej raz na dwa lata cyklu odczytów. Praktyka dowodzi, że takie cykle cieszą się o wiele większą popularnością niż odczyty pojedyncze. Przyczyniają się one na pewno wybitnie do spopularyzowania Towarzystwa na danym terenie, o czym mogą świadczyć głosy wypowiedziane o dotychczasowych cyklach zarówno w prasie (w *Polonistyce*, *Życiu Warszawy*, *Trybunie Ludu*, *Głosie Wybrzeża*), jak i w komunikatach PAP oraz radia, relacjonujące o imprezach w Warszawie, Katowicach, Gdańsku, Toruniu.

W minionym dwuleciu zorganizowaliśmy z bardzo pomyślnym skutkiem następujące cykle odczytowe:

Rok 1954: „Ocena dorobku naukowego 10-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w zakresie badań nad historią literatury“ — w oddziałach Warszawskim i Gdańskim. Tematy i prelegenci: *Odrodzenie* (J. Ziomek), *Wiek XVII* (B. Nadolski), *Oświecenie* (T. Mikulski; w Gdańsku — Z. Libera), *Romantyzm* (K. Wyka), *Pozytywizm* (J. Krzyżanowski), *Okres imperializmu* (J. Z. Jakubowski).

Rok 1955: cykl mickiewiczowski — w oddziałach: Warszawskim, Toruń-

skim, Katowickim, Gdańskim, Poznańskim i Lubelskim¹. Oddział Warszawski: *Adam Mickiewicz w literaturze świata* (J. Krzyżanowski), *Mickiewicz w Rosji* (H. Wolpe), *Jak tworzył Mickiewicz?* (S. Pigoń), *Bohaterowie Mickiewiczowscy* (Z. Libera), *Ludowość Mickiewicza* (J. Krzyżanowski), *Rozwój ideologii Adama Mickiewicza* (S. Żółkiewski).

Oddział Toruński: *Romantyzm w literaturach europejskich* (B. Nadolski), *Mickiewicz jako krytyk literacki* (S. Rogowski), *Życie i twórczość Mickiewicza w Rosji* (Cz. Niedzielski), *Pan Tadeusz* (A. Bartoszewicz), *Legion Mickiewicza* (W. Łukaszewicz), *Z dziejów recepcji Mickiewicza na Pomorzu* (A. Bukowski), *Słownik Mickiewiczowski* (K. Górski), *Język Mickiewicza* (H. Tur-ska), *Praca Mickiewicza nad językiem „Pana Tadeusza“* (T. Skubalanka i H. Misz), *Dzieje Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza* (B. Nadolski).

Oddział Katowicki: *Jak językoznawstwo polskie rozwiązało zadania Roku Mickiewiczowskiego* (Z. Klemensiewicz), *Osiągnięcia naukowe Roku Mickiewiczowskiego* (K. Wyka), *Epistolografia Mickiewicza* (J. Krzyżanowski), *Wy-dania dzieł Mickiewicza* (E. Sawrymowicz), *Recepcja Mickiewicza w drugiej połowie w. XIX* (B. Zakrzewski), *O sądach Mickiewicza o literaturze staro-polskiej* (J. Zaremba), *O moralności ludowej w II cz. „Dziadów“* (S. Zabie-rowski), *Mickiewicz a pieśń ludowa* (F. German), *Żołnierz w świecie poetyckim Mickiewicza* (J. Z. Nowak), *Brodziński o pieśni ludowej* (Z. Tabisz).

Rok 1956: cykl sienkiewiczowski w Oddziale Warszawskim i mały cykl „rzeszowski“. Oddział Warszawski: *Światowa sława Sienkiewicza* (J. Krzy-żanowski), *Warszawa w „Potopie“ Sienkiewicza* (J. Wegner), *Język publicz-ny Sienkiewicza* (H. Kurkowska), *O sienkiewiczowskich postaciach* (K. Wy-ka), *O zagadnieniach cenzury w dziełach Sienkiewicza* (M. Dąbrowska).

Oddział Rzeszowski: *O poetach Rzeszowa i ziemi rzeszowskiej* (K. Wyka), *Z dziejów literatury dawnej Rzeszowszczyzny* (J. Nowak-Dłużewski), *Przed-rozbiorowe „emancypantki“* (R. Pollak; oparte częściowo na materiałach z Rzeszowskiego). Dwa dalsze odczyty o tematyce nie związanej z Rzeszow-szczyzną wygłosili J. Krzyżanowski i Cz. Zgorzelski.

Podkreślić należy, że np. oddziały Toruński i Poznański wykonały swoje cykle przy współpracy miejscowych towarzystw naukowych, a Oddział Gdański powtórzył cykl warszawski z pewnymi modyfikacjami.

Osobne słowo należy się Sesji Mickiewiczowskiej zorganizowanej przez Oddział Katowicki i miejscową Wyższą Szkołę Pedagogiczną. Dzięki wysił-kowi organizatorów, z profesorami J. Zarembą i S. Zabierowskim na czele, sesja ta stała się poważnym wydarzeniem kulturalnym w życiu Śląska; re-ferentami byli m. in. akademicy: Z. Klemensiewicz, J. Krzyżanowski i K. Wyka.

Niestety, nie wszystkie oddziały, choć niejednokrotnie było je na to stać, podjęły podsuwaną sobie inicjatywę. Zwłaszcza oddziały zorganizowane w miastach uniwersyteckich, oparte na wysoko kwalifikowanej kadrze nau-kowej, powinny legitymować się własnymi cyklami odczytowymi. Osiągnię-cia Katowic czy Lublina powinny stać się zachęcającym przykładem. Do-świadczenie wykazuje, że np. bardzo ważne w takich wypadkach zapew-

¹ Ze względu na brak miejsca ograniczamy się do przykładów dotyczących trzech pierwszych oddziałów.

nienie sobie wybitnych i atrakcyjnych prelegentów jest o wiele łatwiejsze, gdy wychodzi z terenu, niż gdy płynie z inicjatywy Zarządu Głównego. Nasi znakomici prelegenci bardzo często ulegają tej — jeśli tak wolno powiedzieć — presji płynącej z terenu, podczas gdy dość gładko odmawiają prośbom Zarządu Głównego.

Zarząd Główny Towarzystwa korzysta ze współpracy wielu prelegentów; w ubiegłym dwuleciu odczyty wygłosili m. in.: M. Dąbrowska, J. Dürr-Durski, L. Eustachiewicz, K. Górski, J. Garbaczowska, J. Z. Jakubowski, S. Kawyn, J. Krzyżanowski, Z. Libera, R. Matuszewski, T. Mikulski, B. Nadolski, J. Nowak-Dłużewski, S. Pigoń, R. Pollak, J. Przyboś, J. Saloni-Kulczycka, E. Sawrymowicz, Z. Szmydtowa, W. Szyszkowski, T. Ulewicz, K. Wyka, B. Zakrzewski, Cz. Zgorzelski, J. Ziomek, S. Żółkiewski.

Nie należy jednak zapominać, że jednym z zadań oddziałów jest również wypracowywanie własnej kadry prelegenckiej. Wypróbowany na własnym terenie prelegent może być następnie zgłoszony do akcji międzyoddziałowej; jeśli jest to pracownik niewprowadzony, trzeba przysłać odczyt do oceny specjalnej komisji, która działała w okresie sprawozdawczym pod kierunkiem wiceprezesa E. Sawrymowicza. Te lokalne odczyty powinny przede wszystkim służyć tak ważnej akcji terenowej na „zapleczu“ oddziału.

W tym zakresie pracujemy jeszcze bardzo nierówno. Najwybitniejsze osiągnięcia ma tu Oddział Lubelski, który zorganizował w okresie sprawozdawczym 39 odczytów w takich miastach, jak Włodawa, Zamość, Chełm, Puławy, przy czym odczyty te uzyskały pozytywną ocenę WODKO i PODKO. Pewne osiągnięcia miał tu w r. 1955 Oddział Olsztyński, rozporządzający jednak o wiele mniejszymi możliwościami. W każdym razie jest to bardzo owocne pole do pracy.

Dość pomyślnie — choć powoli — rozwija się akcja wymiany odczytów i prelegentów między oddziałami; wymienić tu należy przede wszystkim Oddział Lubelski, a poza tym oddziały Siedlecki, Wrocławski i in.

Osobnym typem odczytów są cykle przedmaturalne, zorganizowane przez nas czterokrotnie wobec zupełnie wyraźnego zapotrzebowania społecznego; wymagają one jednak dalszych prób i dyskusji. Mimo pewnych usterek odczyty te znalazły kilkakrotnie pozytywny oddźwięk w prasie.

W akcji odczytowej, jak i w całej działalności nie zasługujemy z pewnością na zarzut monopolizowania pracy. Przeciwnie, staramy się współdziałać z różnymi organizacjami, często dzieląc się z nimi sukcesami; wymienimy przede wszystkim Instytut Badań Literackich, katedry polonistyczne, wyższe szkoły pedagogiczne, towarzystwa naukowe, WODKO, CODKO, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Sporadycznie współdziałaliśmy z Węgierskim Instytutem Kultury i innymi. Dzięki tej współpracy odświeżamy naszą kadrę prelegencką i osiągamy lepszą frekwencję na zebraniach. Szczególnie staramy się o pozyskanie — jako słuchaczy — nauczycieli-polonistów, młodzieży akademickiej, a nawet starszej młodzieży licealnej.

Bilans odczytowy dwulecia zawiera się w następujących cyfrach: w r. 1954 zorganizowaliśmy odczytów 118 (w tym po zjeździe — 75), w r. 1955 — 156, w r. 1956 (pierwsze półroczce) — 98. Razem w okresie kadencji ustępującego Zarządu Głównego — 329. Jest to niewątpliwie liczba znaczna, stanowiąca

postęp w stosunku do lat ubiegłych, kiedyśmy rocznie nie dochodzili do 100 odczytów.

Nie zawsze udaje się nam zorganizować takie odczyty, na jakich oddziałom zależy najbardziej; zresztą czasem nasi prelegenci — zarówno w odczytach *stricte* naukowych, jak i popularnonaukowych — nie zadowolają wymagań i poddawani są surowemu egzaminowi słuchaczy, co jest słuszne, gdyż zmusza do większego wysiłku. Dla Zarządu Głównego tego rodzaju reakcje terenu stanowią ceną wskazówkę orientacyjną.

Skromniej wygląda praca naukowa Towarzystwa. Ograniczenie tej pracy nie wypłynęło od nas. Musieliśmy zrezygnować z wielu poczynań w tym zakresie, gdyż nie mogliśmy osiągnąć ani odpowiednich funduszy, ani zatwierdzenia naszych planów.

Wobec tych trudności formą szerzej planowanej i realizowanej pracy naukowej stały się przede wszystkim odczyty naukowe. Staraliśmy się o to usilnie, by Towarzystwo nie stało się tylko komórką popularyzacyjną, ale aby w miarę możliwości przyczyniało się również do popierania badań naukowych. Stąd wśród tematów odczytowych spotykamy także problemy szczegółowe i warsztatowe, stanowiące rezultat badań naukowych *sensu stricto*. Najważniejsze jest tu oczywiście nie to, że zainteresowani badacze otrzymują, niewysokie zresztą, honorarium, ale że mają możliwość przedyskutowania swych tez naukowych w różnych zespołach i ośrodkach badawczych związanych z Towarzystwem.

Od roku 1953 zdołaliśmy jednak uzyskać w PAN prawo ubiegania się o subwencję dla takich prac naukowych, które otrzymają aprobatę Wydziału I PAN i pozytywną opinię Instytutu Badań Literackich. Dzięki temu w ciągu prawie dwóch lat (1953—1955) Oddział Gdański pracował w czteroosobowym zespole, pod kierunkiem doc. A. Bukowskiego, nad wybranymi gdańszczanami (*Kult Mickiewicza na Pomorzu* — A. Bukowski; *Nieznane polonica literackie gdańskie* — E. Rabowicz; *Teatr gdański w epoce Oświecenia* — J. Pyrzakowska; *Satyry gdańskie z lat 1772—1793* — A. Zaczek). Prace te zostały zakończone w r. 1955 i obecnie — po zbadaniu przez komisję Zarządu Głównego w osobach: prof. J. Krzyżanowski, prof. J. Nowak-Dłużewski i doc. E. Sawrymowicz — podlegają „doszlifowaniu“ u autorów, po czym niewątpliwie doczekają się druku (fragmenty z nich były już publikowane). Wykonanie tej pracy stanowi zarazem precedens i może być zachętą do wysuwania tematów, zwłaszcza związanych z regionalnymi badaniami.

Wreszcie, cenny dorobek naszych prac naukowopopularnych staramy się utrwalić w formie drukowanych publikacji. Na razie udało się sfinalizować jedną pozycję, zawierającą odczyty mickiewiczowskie Towarzystwa z roku 1955. Wyszły one w r. 1956 pt. *Mickiewicz — siedem odczytów*. Autorami poszczególnych prac są: J. Krzyżanowski (2), Z. Libera, S. Pigoń, J. Przyboś, H. Wolpe i S. Żółkiewski.

Następną pozycją tej nieoficjalnej „biblioteczki“ Towarzystwa będzie zbiorowa książka o Sienkiewiczu. Staramy się również o poparcie wydania księgi mickiewiczowskiej, stanowiącej rezultat naukowy sesji poświęconej poecie, a zorganizowanej w Katowicach przez Towarzystwo i miejscową WSP. Przygotowuje się już trzecie wydanie *Dzieł* Juliusza Słowackiego, po-

myślane jako impreza wydawnicza Towarzystwa, opracowana w gronie członków Towarzystwa pod redakcją prof. Krzyżanowskiego. Jeśli nowe, decentralizujące założenia polityki wydawniczej otworzą przed nami jakieś możliwości działania w tym zakresie, wyzyskamy je jak najskwapliwiej, gdyż mamy w tej dziedzinie dawno opracowane plany i pomysły. Natomiast po wstępnym przebadaniu sprawy zrezygnowaliśmy z wysuwanego przez poprzedni zjazd i Zarząd Główny postulatu wydawania własnego biuletynu. W grę wchodziły bowiem nie tylko trudności związane z redagowaniem i administrowaniem, ale i fakt utworzenia się dla nas łamów *Polonistyki* — zarówno dla sprawozdań, z których już kilka się ukazało, jak i dla prac popularyzatorskich, a w przyszłości może i dla biblioteczeki polonisty przy tym piśmie.

Koordynując, planując i wykonując omawiane prace Zarząd Główny zbierał się stale na posiedzenia, których w okresie sprawozdawczym odbył 75 (w tym 3 plenarne).

W zakończeniu na jeden jeszcze fakt należałoby zwrócić uwagę. Jak już wspomniano wyżej, rok 1956 był rokiem jubileuszowym działalności Towarzystwa: założone w r. 1886, Towarzystwo obchodzi swoje siedemdziesięciolecie. Przez te 70 lat zdobyło sobie osobną kartę w dziejach kulturalnych naszego narodu. Nie jesteśmy skłonni do przesadnej oceny tego siedemdziesięciolecia, ale mają swoją wymowę takie np. fakty:

1) stworzenie w okresie niewoli stałych form organizacyjnych dla wymiany doświadczeń naukowych (z początku tylko w Galicji, gdyż władze zaborcze uniemożliwiały przeniesienie Towarzystwa do innych dzielnic) i upowszechnienie ich, po odzyskaniu wolności, na terenie całej Polski;

2) stałe organizowanie zebrań naukowych i popularnonaukowych, które w ciągu siedemdziesięciolecia liczyć by trzeba w tysiące;

3) założenie *Pamiętnika Literackiego*, najpoważniejszego do dziś periodyku z zakresu historii literatury;

4) zapoczątkowanie pierwszego krytycznego wydania dzieł Adama Mickiewicza;

5) opublikowanie w r. 1949, w setną rocznicę śmierci Słowackiego, pełnego wydania jego dzieł, które w dwóch edycjach osiągnęło liczbę 50 000 egzemplarzy i było jedynym przygotowanym na czas uczczeniem poety — w formie tak bardzo potrzebnej, że dziś na ukończeniu jest przygotowanie trzeciego, poprawionego wydania;

6) opracowanie w Oddziale Gdańskim naukowego wydania dzieła Frycza Modrzewskiego *De Republica emendanda*;

7) wydawanie przed wojną własnej biblioteki naukowej, która miała swą kontynuację po wojnie i nie z winy Towarzystwa została przerwana;

8) walka o rzetelność nauki, zaświadczone nazwiskami najwybitniejszych uczonych polskich, począwszy od Piłata, Bruchnalskiego, Bernackiego, Chrząnowskiego, Kleinera, Pigionia — do obecnego prezesa, prof. Krzyżanowskiego, który w roku siedemdziesięcioletniego jubileuszu Towarzystwa, niech to wolno będzie podkreślić, obchodzi swój jubileusz dziesięcioletniego kierowania Towarzystwem na stanowisku prezesa Zarządu Głównego.

Wypada tu stwierdzić, że ubiegłe dziesięciolecie nie było dla Towarzystwa łatwe; przeżywalismy takie momenty, iż można było wątpić, czy Towarzystwo doczeka jubileuszu dziś obchodzonego. Przez cały ten czas prezes reprezentował w Zarządzie Głównym niezachwiany optymizm w tej sprawie. Trudności zostały przezwycięzone, dziś Towarzystwo — otoczone opieką i życzliwością Wydziału I Polskiej Akademii Nauk — ma swój skromny, ale własny, wypełniony pracą odcinek życia kulturalnonaukowego, za który jest odpowiedzialne, ma swoją kadrę współpracujących prelegentów, którzy nigdy nie byli dobierani według kryteriów koteryjnych, a jedynie według wysokich kwalifikacji naukowych i zawodowych, przy czym prelegenci ci żyli się z naszą pracą; ma 17 oddziałów i w większości z nich nieliczny, ale cenny i oddany pracy aktyw członkowski skupiający się w zarządach.

Towarzystwo — mimo braków i błędów, mimo wykazanych nieregularności w pracach poszczególnych oddziałów — może uważać swoją sytuację za ustabilizowaną, ma prawo dostrzegać realne możliwości dalszego rozwoju i posiada osiągnięcia takie, iż w najbliższym czasie powinny one znaleźć swego historyka, by na niedalekie już siedemdziesięciolecie można było wypracować księgę zmiennych dziejów Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza i w sposób krytyczny i obiektywny utrwalić ślady jego działania w historii życia literackiego i kulturalnego Polski.

Edmund Jankowski

PRACE NAD „SŁOWNIKIEM POEZJI I PROZY ADAMA MICKIEWICZA“

Uchwałą Sekretariatu Naukowego Prezydium PAN z 7 maja 1954 Polska Akademia Nauk przejęła opiekę nad *Słownikiem poezji i prozy Adama Mickiewicza*. Zostały utworzone dwie pracownie redakcyjne pod kierunkiem prof. K. Górskiego w Toruniu i prof. S. Hrabca w Łodzi, przy czym kartoteka główna mieści się w pracowni toruńskiej. Powołany powyższą uchwałą Komitet Redakcyjny i redaktorzy *Słownika* przystąpili do ustalenia zasad opracowywania haseł oraz kanonu tekstów.

Ukończenie Wydania Narodowego *Dzieł* poety umożliwiło przyspieszenie zamknięcia kartotek, tj. zakończenie etapu zbierania haseł i przystąpienie do prac redakcyjnych. Zeszyt I (lit. A) — po aprobachie Komitetu — złożono w sierpniu 1955 do druku w Ossolineum. Obecnie jest on po korektach. Zeszyt II (lit. B) został już również przygotowany redakcyjnie. W październiku 1956 Redakcja przedstawiła go do aprobaty Komitetowi. Poniżej zamieszczamy protokoły dwóch zebrań Komitetu poświęconych akceptacji do druku zeszytu II. Zebrania odbyły się w Krakowie.

1. PROTOKÓŁ ZEBRANIA Z 10 PAŹDZIERNIKA 1956

Obecni: prof. prof. S. Pigoń, K. Górski, S. Hrabec, Z. Klemensiewicz, M. R. Mayenowa, S. Saski, K. Wyka, mgr mgr F. Peplowski, J. Rużyło-Pawłowska. Nieobecna: prof. H. Turska.

Na porządku obrad: sprawa akceptacji do druku zeszytu II *Słownika* (lit. B).